



krótko

Na wigilijny stół

CARITAS KATOWICE.

Ruszyła akcja Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom. W tegorocznej edycji, pod hasłem „Przywróćmy dzieciom światło nadziei”, w archidiecezji przygotowano 130 tys. świec. Złożone ofiary (koszt małej świecy – 6 zł; dużej – 10 zł) przeznaczone zostaną na pomoc najuboższym rodzinom.

Zginął górnik

ORNONTOWICE.

26 listopada w kopalni Budryk doszło do wypadku, w którym zginął 49-letni górnik. Wstępnie ustalono, że przyczyną śmierci był uraz głowy. Zmarły górnik to 21-letnia ofiara śmiertelna wypadków w polskich kopalniach w tym roku.

Kard. Zenon Grocholewski doktorem honoris causa śląskiej Alma Mater

Dla kościelnego ministra

– Zasługi kardynała dla Kościoła, nauki, kultury i wychowania łączone są z funkcjami pełnionymi przy Stolicy Apostolskiej – mówił w laudacji prof. Wojciech Świątkiewicz.



Prof. Wiesław Banyś, rektor UŚ (z prawej), gratuluje kard. Zenonowi Grocholewskiemu tytułu doktora honoris causa

Uroczystość miała miejsce 25 listopada na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Wzięli w niej udział m.in. arcybiskupi: Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce, Józef Życiński z Lublina, Damian Zimoń, a także rektorzy i wykładowcy wyższych uczelni.

Prof. Wiesław Banyś, rektor UŚ, stwierdził, że kard. Grocholewski jest człowiekiem harmonii serca i myśli. – Doktorat honoris causa jest wyrazem uznania za 40 lat pracy księdza kardynała w sercu Watykanu, u boku Jana Pawła II i Benedykta XVI.

Kard. Z. Grocholewski z wykształcenia jest prawnikiem. Od 1999 r. pełni funkcję prefekta watykańskiej Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego. Próbując wyjaśnić charakter tej pracy, prof. Świątkiewicz stwierdził: – Gdyby szukać określeń odwołujących się do specyficznej terminologii polskiej administracji państwowej, aktywność

kardynała obejmuje funkcje pełnione przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego oraz ministra edukacji i wychowania. Tyle że obszarem inspiracji, inicjatyw, odpowiedzialności kardynała nie jest jedno państwo, ale cały świat – mówił. Uniwersytet Śląski jest 19. uczelnią, która wyróżniła kard. Grocholewskiego tytułem doktora honoris causa. **rch**

W Jastrzębiu odnaleziono 150-letnią wannę



JASTRZĘBIE-ZDRÓJ. PARK ZDROJOWY. Podniesienie ok. 700-kilogramowej wanny wymagało wykorzystania dźwigu. Na zdjęciu pracownicy Jastrzębskiego Zakładu Komunalnego przygotowują zabytek do transportu

W jastrzębskim parku Zdrojowym znaleziono marmurową, owalną wannę z 1862 r., z byłego uzdrowiska. Pochodzi z budynku dawnych Łazienek Kąpielowych. Wyposażono je wtedy w wanny owalne, których było 20, oraz prostokątne, wykonane z 5 kawałków marmuru. Po II wojnie światowej kurort, słynący ze źródeł wody solankowej, zaczął podupadać. W końcu, w 1994 r. uzdrowisko przestało istnieć. Odnaleziona w parku wanna mogła tam przeleżeć ok. 20 lat. Nikt nie zwracał na nią uwagi, bo odwrócona do góry dnem przypominała raczej duży kamień. Znalezisko prawdopodobnie jest ostatnim takim urządzeniem w Polsce. Tajemnicą pozostaje, jak ważąca ok. 700 kg wanna trafiła do parku Zdrojowego. Przeniesiona na plac przy Jastrzębskim Zakładzie Komunalnym czeka teraz na renowację. ■

Nadzwyczajne spotkanie

KOKOSZYCE. W archidiecezjalnym Domu Rekolekcyjnym, w trzydniowych rekolekcjach wzięło udział 19 nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej. Spotkanie poprowadził ks. Krzysztof Kmak. W archidiecezji katowickiej nadzwyczajni szafarze Komunii św. posługują od 1990 r. Obecnie jest ich ok. 700. Udzielają Komunii św., pomagając kapłanom sprawującym Mszę, zanoszą Komunię do chorych, odwiedzając ich w domach czy szpitalach. Żeby zostać szafarzem, trzeba m.in. ukończyć 30 lat (i mieć nie więcej niż 65 lat), posiadać



ANNA BURDA-SZOSTEK

co najmniej średnie wykształcenie i odznaczać się nieskazitelnym życiem moralnym. Szafarze raz w roku zobowiązani są do uczestnictwa w przynajmniej trzydniowych rekolekcjach. W naszej archidiecezji takie modlitewne spotkania kilka razy w roku odbywają się w ośrodkach rekolekcyjnych w Kokoszycach, Panewnikach i Brennej.

Rekolekcje dla nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. są stałym elementem ich formacji

W trosce o nowe życie



ZASOBY INTERNETU

TAK! dla Benedykta

KATOWICE. Odpowiadając na apel papieża Benedykta XVI, wzywającego cały Kościół do włączenia się w modlitewne czuwanie w intencji nienarodzonych dzieci, 27 listopada w archikatedrze Chrystusa Króla odbyło się nabożeństwo na rzecz życia, któremu przewodniczył abp D. Zimoń. W modlitwę, która jednocześnie inaugurowała nowy rok liturgiczny, włączyły się ruchy i stowarzyszenia katolickie z archidiecezji, a także osoby niepełnosprawne. Jednym z istotnych elementów czuwania była modlitwa prześlągalna za grzechy przeciwko życiu.

10 lat szafirowego duetu

CHORZÓW. W Centrum Kultury, w jazzowych klimatach świętowano jubileusz pracy twórczej Magdaleny Krzywdy i Sławomira Witkowskiego, wokalnogitarowego duetu znanego także jako Sapphire. Artyści wspólną muzyczną przygodę rozpoczęli w 2000 r. Choć na początku ich zainteresowania muzyczne

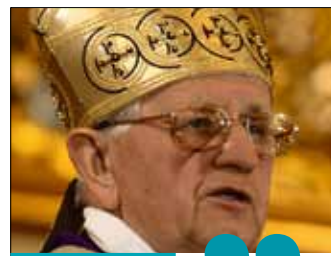
były odmienne, to połączyła ich poezja śpiewana. Dziś wspólne tematy znajdują również muzyce klasycznej, chorałowej, popie i jazzie. W 2005 r. nagrali debiutancką płytę zatytułowaną „Sapphire”. Obecnie przygotowany jest drugi album, z którego utwory zabrzmiały podczas koncertu.



PANEL MIKROFONOWY

Na chorzowskiej scenie zabrzmiały najnowsze autorskie kompozycje duetu Magda Krzywda-Sławek Witkowski

■ R E K L A M A ■



HENRYK PRZONIZIŃSKI

Arcybiskup Damian Zimoń

Chciałbym pogratulować górnikom pilnowania ostatecznej nadziei – w modlitwie, którą odmawiacie w czełusciach kopalni, w pamięci o waszej patronce, św. Barbarze. Widać jak głęboko przenika tę ziemię woda chrztu, jak spina ją klamra wiary. **Praca górnika jest trudna i niebezpieczna, ale nie chodzi tylko o środki materialne. Ona ma was uświęcać, jednoczyć.** Życzę wam lepszych warunków pracy, większej troski o bezpieczeństwo pracy ze strony organów nadzorczych, ale i lepszego przestrzegania przepisów bezpieczeństwa.

Fragment homilii wygłoszonej 28 listopada br. w Świerklanach, podczas Mszy św. z okazji Barbórki

GOŚĆ KATOWICKI

katowice@goscnieдельникny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
TELEFON (32) 608 76 76 FAKS (32) 251 50 21
REDAGUJA: ks. Roman Chromy – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Aleksandra Pietryga

radio eM 107.6 FM

Teraz słuchasz i oglądasz...

facebook

– Najpijrw musza podziękować wytwórni, czyli Pónbóczkowi, operatorom, czyli mamie i tacie, oraz reżyserom, czyli moim nauczycielkom, bo to dzięki nim stoja tu na scenie – powiedział **Janusz Macoszek z Istebnej**.



HENRYK PRZONIZIŃSKI

Janusz Macoszek, Ślązak Roku 2010

Ten 26-letni góral wygrał XX konkurs „Po naszymu, czyli po śląsku”, uzyskując tytułu Ślązaka Roku 2010. – Tata zawsze łopowiadał, że baba mo być szyrokigo zadku, dobrego gatunku i co by nie popijała trunku – rozbawiał Janko.

Krystaliczną gwarą pobiła wszystkich wice-Ślązaczka, Teresa Przybyła z Istebnej. – Tereska,

XX edycja konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”

Janko w kyrpcach

dyć miałaś tam wszecko – usłyszała, kiedy wróciła z emigracji z Ameryki. – Wszecko to je jak idziesz se swoją cesteczkom, jak se na chwila możesz zonś do sąsiadki pogwarzyć, na swoji groniczki pozaglądać i jak robisz robote, kierej żeś je rod, a kiero je pożyteczno do ludzi – tłumaczyła. Laureatką 3. miejsca została Dorota Łukaszczyk z Tarnowskich Gór.

Pomysłodawczynią i organizatorką konkursu jest senator Maria Pańczyk-Poździej. Od 1993 r. przewinęło się przez niego blisko 2 tys. uczestników. Dwa konkursy zorganizowane były w Teksasie, wśród potomków osiadłych tam Ślązaków. Imprezie towarzyszy również wybór Honorowego Ślązaka. W tym roku otrzymał go

prof. Marian Zembala, wybitny kardiochirurg, ojciec czwórki dzieci, dyrektor Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze. – Honorowym Ślązakiem jest ten szpital, nie ja – dodał skromny jak zawsze profesor.

Jak na jubileusz przystało, była i niespodzianka. Pierwszy raz wybrano najlepszego Ślązaka wśród tzw. ViP-ów. W szranki stanęło ich 15. Tytuł przyznano ex aequo posłowi Henrykowi Siedlaczkiemu i wojewodzie Zygmuntovi Łukaszczykowi. W kategorii dziecięco-młodzieżowej I miejsce otrzymała ośmioletnia Dominika Graboś z Mysłowic. Można też było zakupić książkę Marii Pańczyk-Poździej o historii konkursu.

Aleksandra Matuszczyk-Kotulska
WICE-ŚLĄZACZKA ROKU 1994

■ R E K L A M A ■

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

zaprasza na



Studia Podyplomowe Wprowadzenie w Teologię

rekrutacja w styczniu
start w lutym 2011

trzy semestry po 120 godzin
doświadczeni wykładowcy
autorski program
przystępna cena

więcej na: www.wtl.us.edu.pl/spwwt

www.wkb.krakow.pl

ostatnia szansa na tani zakup bez VAT!



32,90 zł

29,00 zł

25,00 zł

34,00 zł

29,90 zł

Mike Aquilina • **Miłość w drobiazgach. Historie z życia rodzinnego**

Pełen prostoty i humoru zbiór obrazków z życia rodzinnego, przekazujący nam przesłanie chrześcijańskiego optymizmu: chociaż miłość zawsze wymaga poświęcenia, radość wspólnego życia, radość kochania jest zawsze większa. Miłość objawia się w drobiazgach – a ta książka pomoże każdemu ją w nich dostrzec i przeżywać. s. 208, oprawa twarda

C. de Hueck Doherty • **Pustynia. Spotkanie Boga w ciszy, samotności i modlitwie**

Pośród zgiełku i pośpiechu dzisiejszego świata, Catherine Doherty pomaga odnaleźć „pustynię swojego serca” wszystkim tym, którzy w chaotycznej codzienności tęsknią za wiarą przemieniającą życie. strona 236, oprawa miękka

Jerzy Zieliński OCD • **365 dni ze Świętymi Karmelu**

Osią każdego dnia autor czyni myśl Świętego Karmelu, dzieląc się swoimi przemyśleniami. Nam proponuje to samo: zatrzymać się na moment, rozważyć... Znakomita książka na prezent, adresowana do wszystkich zabieganych pośród codziennej krzątaniny. strona 384, oprawa twarda

André Daigneault • **Droga niedoskonałości**

Autor wprowadza nas w mądrość świętych i doświadczenie współczesnych świadków wiary, którzy swoją niedoskonałość potrafili „przekuć na miłość”. Książka jest pełna nadziei i tchnie świeżością żywej wiary, z pewnością cię poruszy... i pocieszy. strona 186, oprawa miękka

I. Matthew • **Pochwycony przez Boga. Aktualność przestania św. Jana od Krzyża**

Iain Matthew OCD ukazuje prawdziwego Jana od Krzyża, zakochanego w Jezusie; Jana, który poprzez całe swoje życie i nauczanie wskazuje drogę do wewnętrznego wyzwolenia i zjednoczenia z Bogiem. strona 240, oprawa miękka



WYDAWNICTWO KARMELITÓW BOSYCH
31-222 Kraków • ul. Z. Głogera 5
Pełna oferta Wydawnictwa na stronie internetowej

tel.: 12-416-85-00 (godz. 9.00–16.00)
e-mail: wydawnictwo@wkb.krakow.pl

Jaka przyszłość dla górnictwa?

Węgiel zagrożony

O górnictwie karuzeli, likwidacji kopalń i uprawnień pracowniczych z **Dominikiem Kolorzem**, przewodniczącym Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego „Solidarność”, rozmawia Anna Burda-Szostek



ANNA BURDA-SZOSTEK

ANNA BURDA-SZOSTEK: Jaka jest kondycja górnictwa węgla kamiennego?

DOMINIK KOLORZ: – Cały sektor w latach 2002–2009 przyniósł budżetowi państwa dochód w wysokości ok. 60 mld zł, a pomocy państwowej otrzymał niespełna 4 mld zł. Rok 2010 górnictwo zamknie z zyskiem, i to dużym. W śląskich spółkach węglowych może to być kwota ok. 900 mln zł. Z tym, że zysk ten wypracowuje tylko Jastrzębska Spółka, posiadająca poszukiwany na rynku węgiel koksujący. Zysk JSW powinien być jeszcze większy, a nie jest, wskutek nie najlepszego zarządzania. To dotyczy wszystkich spółek węglowych. Cały czas mamy tam karuzelę stanowisk, na której od dwudziestu paru lat kręcą się ci sami ludzie. A oni nauczeni są restrukturyzacji przez likwi-

dację, a nie restrukturyzacji przez rozwój.

W Parlamencie Europejskim trwają prace nad dyrektywą zakazującą dofinansowywania nierentownych zakładów. Gdyby przepis wszedł w życie, co oznaczałoby to dla górnictwa?

– Byłoby to katastrofalne dla całego górnictwa europejskiego.

Dyrektywa zabrania subwencji budżetowych, oprócz tych na zamykanie kopalń, które miałyby być utrzymane do 2014 r. Ogólna tendencja jest taka, że górnictwo to zamierzchny, niepotrzebny element gospodarki. Wszystko wskazuje, iż dyrektywa skończy się tym, że pomoc publiczna na zamykanie nierentownych kopalń będzie możliwa do 2018 r.

W takim razie likwidacja kopalń jest nieunikniona?

– Trend jest taki, że lepiej niż nie zarządzać i uwolnić się od odpowiedzialności. Ale największym zagrożeniem dla kopalń i całej polskiej gospodarki jest pomysł dotyczący ograniczenia emisji dwutlenku węgla. Każdy kraj członkowski Unii powinien go zredukować o 20 proc. i podnieść produkcję tzw. zielonej energii. To może skończyć się tym, że najpóźniej od 2018 r. za energię będziemy płacić o 100 proc. więcej niż dziś. Tym samym polska energia będzie najdroższa w Europie i inwestorzy przeniosą się do krajów, gdzie jest tańsza.

Czy prywatyzacja kopalń, o której mówi się coraz głośniejszy, to właściwy i jedyny lek na ich problemy?

– Obojętnie, czy przedsiębiorstwo jest prywatne czy państwowe, jego kondycja zależy głównie od jakości zarządzania. Państwa europejskie, szczególnie tzw. Starej Unii (np. Francja, Niemcy, Szwecja), strategiczne gałęzie gospodarki zostawiają w swoich rękach, bądź skarb państwa ma w nich większość pakiet udziałów. Górnictwo nie ma co liczyć na subwencje bu-

dżetowe, dlatego prawdopodobnie jedynym sposobem uzyskania środków inwestycyjnych może być debiut giełdowy spółek węglowych. Podkreślam debiut giełdowy, a nie sprzedaż spółek na rzecz inwestorów.

W przyszłym roku na giełdę chcą wejść Jastrzębska Spółka i Katowicki Holding Węglowy. Co to oznacza dla szeregowych pracowników kopalń?

– Katowicki Holding bliższy jest upadłości niż debiutu giełdo-

Jeśli sondaże wskażą rządzącym, że opłaci im się zdrzeć z górnictwami, bo stracą na tym ok. 250 tys. głosów, a zyskają milion głosów tych, którym będzie się podobało odebranie uprawnień, to tak zrobią.

wego. Co do JSW, to dziś ma ona wszelkie predyspozycje do takiego debiutu. Przypominam jednak, że w zapisie strategii funkcjonowania górnictwa węgla kamiennego, uzgodnionej z rządem RP, aby spółka weszła na giełdę, musi

■ R E K L A M A ■

Stowarzyszenie „Hospicjum” w Katowicach poszukuje wolontariuszy różnych profesji

(lekarz, psycholog z możliwością zatrudnienia).

Jeśli pragniesz pomagać... daj część siebie chorym – potrzebującym. Zostań wolontariuszem Hospicjum Domowego w Katowicach. Przyjmujemy Cię z otwartymi rękoma.

Kontakt: Stowarzyszenie „Hospicjum” w Katowicach
ul. Sienkiewicza 36 tel.: 32/251 70 32; kom.: 505 555 423
www.hospicjum.ovh.org e-mail: hospicjumwkatowicach@poczta.onet.pl

**ALVEO ZIOŁA!!!
ZDROWIE I MŁODOŚĆ!!!
TERAZ 40% Taniej!!!
Transport GRATIS!!!**

Wspomaga przy leczeniu nadciśnienia, cukrzycy, chorób serca itd.

**ZADZWOŃ:
509 974 458, 32 755 76 10
ul. św. Jana 13, 44-400 Rybnik**

być spełnionych kilka warunków. Najważniejsze z nich to utrzymanie pakietu większościowego Skarbu Państwa, uzgodnienie ewentualnej prywatyzacji ze związkami zawodowymi. Ustalenie pakietu społecznego, w którym powinny się znaleźć zapisy dotyczące gwarancji zatrudnienia, oraz utrzymanie zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy wraz ze wszystkimi wynikającymi z tych układów uprawnieniami. Jednocześnie też pragnę podkreślić, że ostateczna decyzja co do wejścia danej spółki na giełdę przy pełnej transparentności tego procesu powinna należeć do załóg danej spółki węglowej. Bez spełnienia tych warunków zgody na debiut giełdowy z naszej strony nie będzie. Na Śląsku nie zrobimy tego samego błędu jak podczas prywatyzacji „Bogdanki”, gdzie możemy mieć do czynienia z wrogiem przejęciem bez jakichkolwiek gwarancji pracowniczych. Nieprawdziwe też mogą okazać się informacje, że po wejściu na giełdę pracownicy otrzymają w darmowych akcjach 80 czy 100 tys. zł.

Według wyceny sprzed 4 lat, wartość takiego pakietu może mieścić się w przedziale od 15 do 25 tys. złotych.

Czy uzasadnione są obawy dotyczące likwidacji górniczych uprawnień, w tym możliwości przejścia na emeryturę po 25 latach pracy? Może jeszcze nie w przyszłym roku, kiedy czekają nas wybory parlamentarne, ale później...

– A ja obawiam się, że może się to stać nawet w przyszłym roku. Rządzący w dużej mierze opierają się na sondażach. Jeśli te wskażą, że opłaci im się zdrzeć z górnikaми, bo tracą na tym ok. 250 tys. głosów (taki jest górniczy elektorat), a zyskają milion głosów tych, którym będzie się podobało odebranie górnikom uprawnień, to tak zrobią. Oczywiście będzie się to odbywało pod płaszczykiem ratowania finansów publicznych.

Ale gdyby nawet tak się stało, to chyba nie będzie to dotyczyć górników z kilkunasto-, czy dwudziestoletnim stażem pracy?

– Trybunał Konstytucyjny jednoznacznie określił, że w Polsce nie obowiązuje zasada prawa nabytego. Dlatego wszystko jest możliwe. ■

Jak to było z Porozumieniem Jastrzębskim

Śląski skarb

Porozumienie Jastrzębskie jest **jedynym, zachowanym w oryginale** dokumentem Porozumień Sierpniowych z 1980 r.

Dziś znajduje się w Archiwum „Solidarności” w Gdańsku. Na 7 stronach pożółkłego, kredowego papieru, na maszynie, zapisane są postulaty związkowe, pod nimi podpisy członków Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego (MKS-u) i strony rządowej. W dokumencie podpisanym 3 września 1980 r. w kop. „Manifest Lipcowy” (dziś „Zofiówka”) w Jastrzębiu-Zdroju górnicy poparli 21 postulatów zakładów Wybrzeża, w tym powstanie niezależnych związków zawodowych. Zapisano w nim także postulaty branżowe. Tydzień później z tekstem Porozumienia do ks. dziekana Anzelma Skrobola, proboszcza jastrzębskiej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, zgłosili się Jarosław Sienkiewicz i Tadeusz Jedynek z MKS-u. – Zdawaliśmy sobie sprawę z rangi



Porozumienie Jastrzębskie podpisują (od lewej): wicepremier Aleksander Kopeć, Jarosław Sienkiewicz i Stefan Pałka z MKS-u

tego dokumentu i konieczności jego zabezpieczenia – mówi Jedynek. – Uważaliśmy, że tylko Kościół może to zrobić. Związkowcy znali ks. Skrobola, który ich wspierał. – Kiedy przynieśliśmy mu tekst Porozumienia, powiedział: „Stąd go nikt nie ruszy” – wspomina Jedynek.

Dokument przeleżał na probostwie 20 lat. Wiosną 2000 r., po śmierci ks. Skrobola, jego następcą, ks. Antoni Pudlik, porządkując księgozbiór poprzednika, natknął się na czerwoną teczkę z protokołem Porozumienia. Ale było coś jeszcze. Kwity potwierdzające przyjęcie w depozyt pieniędzy związkowych, w sumie ok.

4 mln ówczesnych zł (cena rynkowa „malucha” wynosiła ok. 80 tys. zł). Związkowcy odebrali pieniądze w 1981 r. Podczas jastrzębskich obchodów 20-lecia „Solidarności”, we wrześniu 2000 r., ks. Pudlik wręczył tekst Porozumienia Marianowi Krzaklewskiemu, ówczesnemu przewodniczącemu „S”. Ten w 2001 r. przekazał go do Archiwum Komisji Krajowej „S” w Gdańsku. – To prawdziwy skarb – ocenia Krzaklewski. – Nie tylko jedyny zachowany oryginał Porozumień Sierpniowych, ale i, przez zawarte tam postulaty branżowe, prototyp układu zbiorowego.

Anna Burda-Szostek

■ R E K L A M A ■

FIRMA pogrzebowa

POGRZEBY I KREMACJE
kompleksowa organizacja

- Całodobowy przewóz zmarłych (z domu, szpitala, hospicjum)
- Bezpłatne załatwianie wszelkich formalności w USC i ZUS
- Kierowca z samochodem do dyspozycji klienta
- Rozliczenia bezgotówkowe
- Pokrywamy koszty w kościele i na cmentarzu

W cenie usługi pogrzebowej:

- tabliczka na trumnie
- drewniany krzyż
- oprawa muzyczna (trębacz)
- klepsydry • podziękowania
- modlitewnik • różaniec

Prowadzimy sprzedaż: • trumien oraz urn • tabliczek pogrzebowych • drewnianych krzyży • odzieży do pochówku

K-ce, ul. Warszawska 61, ul. Sokolska 70 (Kosztutka)

CAŁODOBOWY

dyżur telefoniczny: 32 209 90 90

kom. 0601 209 810, 0607 994 954

Wspomnienia górnika z Roju

Św. Barbara za pasem

– Patronka górników **otwarła mi drogę do kariery artystycznej** – mówi Henryk Foks, emerytowany pracownik KWK „Jastrzębie”.

Nie dla wszystkich węgiel jest wyłącznie surowcem opałowym. Na każdej kopalni fedrują ci, dla których czarne złoto staje się niezastąpionym materiałem przydatnym do rozwijania zdolności artystycznych.

Henryk Foks przepracował w kopalni jako operator urządzeń górniczych kilkadziesiąt lat. Doskonale pamięta tę chwilę, a było to w 1975 r., kiedy pierwsze dłuto wykonał ze zwykłego sklepanego drutu, wydobytego z betonowej płyty obudowy chodnikowej. – Nauczyłem się rzeźbić... na dole, w czasie drugiego śniadania – wspomina z uśmiechem. – Pośród zwałów węgla, wyszukiwałem bryły łupkowe o odpowiedniej twardości. Tak powstawały najpierw twarze górników.

Rzeźby w ociosach

W ciągu kolejnych lat na dole rodziły się pomysły na rzeźby w węglu, graficie (sprasowany węgiel) i drewnie. Sylwetki pracujących gwarków, podobizny skarbników i Barbórek zdobiły sześćset metrów pod ziemią ociosy, czyli wnętrza chodników kopalni „Jastrzębie”. Artysta-górnik z dumą podkreśla, że jest samoukiem i nie potrafi kopiować cudzych dzieł. – Dla mnie liczy się to, co sam wymyślę – mówi. Któregoś dnia, wiedząc, że kolega ze zmiany świętował 50. urodziny, postanowił mu wręczyć wyrzeźbioną w graficie figurkę świętej Barbary. Zabrał ją z domu, ukradkiem wniósł na teren kopalni i zjechał z nią na dół. Tam okazało się, że solenizanta nie ma w pracy.



KS. ROMAN CHROMY

– **Wiele prac przeznaczam na cele społeczno-charytatywne, a swoje talenty staram się przekazywać dzieciom z Roju, które uczyłem rzeźby w korze i w mydle** – mówi Henryk Foks

Po skończonej szychcie postanowił wywieźć patronkę górników na powierzchnię. Nie zdając sobie sprawy z ryzyka, włożył figurkę św. Barbary za pas i ruszył w stronę bramy kopalni. Niestety, strażnicy skierowali go do osobistej kontroli. – Świętą Barbarę mi skonfiskowano, nie dając możliwości złożenia wyjaśnień – opowiada Foks. – Na jutro stawiałem się przed szychcą po znaczek i usłyszałem polecenie: „Zgłoście się do dyrektora kopalni”. W czasach komuny takie polecenie było równoznaczne ze zwolnieniem z pracy. Gdy wystraszonego

górnika poproszono do gabinetu dyrektora, na biurku zobaczył swoją św. Barbarę. Dyrektor zażądał wyjaśnień, po czym poklepał go po ramieniu i powiedział: „Panie Foks, nie starzej się (gwarowe – nie martw się), od teraz będziecie rzeźbić także dla nas!”. – Tym sposobem św. Barbara otwarła mi drogę do kariery artystycznej – opowiada pan Henryk.

Prezent dla papieża

Od tamtej pory do górnika z kopalni „Jastrzębie” napływały zamówienia zarówno z Ministerstwa Górnictwa, jak i od osób prywatnych. – Wykonywałem z węgla grafitowego prace o charakterze sakralnym – mówi H. Foks. – Wizerunki Matki Bożej Piekarskiej i Częstochowskiej oraz figurki św. Barbary trafiały w ręce zagranicznych gości, którzy z kатовickim „Węglokoksem” wtedy podpisywali kontrakty węglowe, oraz do kościołów parafialnych. Pielgrzymi zaś zabierali je do Watykanu jako podarunki dla Jana Pawła II. Kolekcję artysty uzupełniały tryptyki z drewna i z węgla o tematyce górniczej.

Artysta jest laureatem wielu nagród i wyróżnień zdobytych w konkursach krajowych i zagranicznych, m.in. w Zagłębiu Donieckim (obecna Ukraina) i w Pekinie (Chiny). Nigdy jednak tam nie był, bo jak sam mówi, „nie miał księżeczki partyjnej”.

Ks. Roman Chromy

■ R E K L A M A ■

PIELUCHOMAJTKI MAJTKI CHŁONNE Pants

WKŁADY ANATOMICZNE • MATERACE PRZECIWODLEŻYNOWE
DOWÓZ DO DOMU KLIENTA



tel. 32 291 50 84

tel. 800 238 867

tel. 503 065 999

www.impulsserwis.pl

REALIZUJEMY ZLECENIA NFZ

Wejście Ruchu Autonomii Śląska do sejmiku

Efekt solidnej roboty

Po raz pierwszy w Sejmiku Województwa Śląskiego **zasiądzie trzech zwolenników Ruchu Autonomii Śląska (RAŚ).**

Co więcej, w powiecie rybnickim aż pięciu reprezentantów RAŚ wejdzie w skład Rady Powiatu, zostawiając tym samym w tyle m.in. regionalnych polityków Platformy Obywatelskiej, którzy otrzymali zaledwie trzy mandaty. Przedstawiciele RAŚ nie zabraknie także w miejskich radach Wodzisławia Śląskiego i Mysłowic.

29 listopada wiadomo już było, że w nowym składzie sejmiku zawiązała się wstępna koalicja między politykami PO i PSL, a członkami RAŚ. Tę decyzję w liście do premiera RP skrytykował Ludwik Dorn. Podkreślił w nim, że RAŚ to „słabszy koalicjant (niż PiS lub SLD – przyp.

red.) i mniej mu będzie trzeba oddać stanowisk w urzędzie marszałkowskim i w spółkach z udziałem mienia samorządu wojewódzkiego”. U działaczy RAŚ dopatruje się postaw kwestionujących konstytucyjną zasadę unitarnego charakteru RP, nawet tendencji separatystycznych. Ten atak odpiera Jerzy Gorzelik, przewodniczący RAŚ. – Autonomia regionu nie stoi w sprzeczności z unitarnością państwa, a pewnym naszej koalicji z PO będziemy dopiero po pierwszym posiedzeniu sejmiku w nowym składzie – mówi.

Krzysztof Łęcki, socjolog z UŚ, studzi emocje. – Obecność sympatyków autonomii Śląska w sejmiku



Przy okazji wyborów samorządowych RAŚ uruchomił stronę internetową www.poradzimy.pl

poszerza scenę polityczną i może być alternatywą dla wielkiej polityki – uważa. – Poszukiwanie nowych tożsamości regionalnych i moda na autonomię regionów, a niekiedy nawet na separatyzm, jest ogólnym trendem.

Z kolei J. Gorzelik wyjaśnia, że sukces RAŚ jest owocem czteroletniej, solidnej roboty: marszów na rzecz autonomii, promocji dziedzictwa kulturowego Śląska, kodyfikacji śląskiej godki (m.in. w elementarzu pt. „Górnośląski ślabikorz”). Według niego nowoczesna autonomia regionalna polega na pogłębianiu znaczenia sa-

morządności i powinna opierać się na parlamencie regionalnym (z wyłączeniem m.in. obronności kraju) i na skarbie śląskim, czyli na ekonomicznej umowie między danym regionem a władzą centralną, określającej procent wpływów do budżetu państwa z dochodów regionu. Wprowadzenie przejrzystości prac samorządu wojewódzkiego i opracowanie podręcznika edukacji regionalnej staną się najważniejszymi postulatami, wysuniętymi przez radnych RAŚ na najbliższych posiedzeniach Sejmiku Województwa Śląskiego.

rch

■ R E K L A M A ■

Pecki, tyble i krokwie, czyli z czego składa się drewniany kościół

Na Śląsku nie brakuje wielbicieli starych drewnianych kościółków. Nic dziwnego – gwarantują niezapomniane chwile nowożeńcom, a konesery widzą w nich perły wśród zabytków. Chcąc jednak z przypadkowego gościa stać się znawcą, trzeba wyruszyć na szlak i trochę pogrzebać w literaturze. Jedno i drugie wymaga wysiłku, ale tym większa satysfakcja, gdy takie pojęcia jak pecki, tyble, czy zastrzały przestaną być dla nas tajemnicą.

Drewniane kościoły zawdzięczają sporo piękna plastycznym światłocieniom na belkach ścian i gontach dachu. Od niedawna jednak na niektórych pojawiły się ledwo dostrzegalne nowe punkciki – elementy nowoczesnego systemu przeciwpożarowego. Nic bowiem nie niszczy drewnianych zabytków tak dramatycznie jak ogień. Dlatego część z 22 kościołów drewnianych archidiecezji katowickiej otrzymała w tym roku nowoczesne systemy gaszenia tzw. mgłą wodną, a niektóre także systemy antywłamaniowe. Ich instalacja, sfinansowana w 85% ze środków unijnych (z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013), była połączona z promocją tych zabytków przez wielu podziwianych, ale bliżej nieznanych. Temu służył m.in. kończący się powoli cykl audycji w Radiu eM.

W efekcie wielu mieszkańców Śląska zaczęło szukać o tych zabytkach fachowej wiedzy. Wprawdzie nie ma na rynku drobiazgowego przewodnika po śląskich drewnianych kościołach, są za to inne publikacje – nowsze albumy i starsze opracowania naukowe, z pomocą przychodzą też strony internetowe, wśród nich przygotowane przez Urząd Marszałkowski, poszczególne parafie, oraz przez zaawansowanych miłośników tej tematyki. Na lekturze i oglądaniu galerii internetowych oczywiście nie można poprzestać.

Co prawda minione lato i jesień bardziej sprzyjały odwiedzaniu drewnianych zabytków, zima ma jednak ten walor, że białe połacie śniegu w jeszcze większym stopniu uwypatniają plastyczność detali ciemnej kościelnej bryły. Dlatego wciąż nie jest za późno na poznanie szlaku „drewnianego Śląska”. Jako znawcy będziemy mogli kolejnego lata pochwalić się zwłaszcza przed gośćmi z zagranicy skarbami, jakimi są drewniane kościoły ziemi śląskiej. Bo, choć wydawać się to może nieprawdopodobne, mamy ich na południu Polski obfitość niespotykaną w całej Europie.

Sylwester Strzałkowski
Radio eM

Audycja „Szlakiem drewnianych kościołów” emitowana jest w Radiu eM 107,6 FM w każdą sobotę o godz. 18.15 i w poniedziałek o godz. 14.00 (powtórka).



PROGRAM
REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Śląskie.
Pozytywna energia

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007–2013

Warsztaty terapeutyczne dla osób niewidomych i niedowidzących

Tańcząc w ciemnościach

Muzyka łagodzi obyczaje, a **taniec łamie wszelkie bariery**. Również wśród niepełnosprawnych.

Niewidomi i niedowidzący tańczący salsę i walca angielskiego. Niemożliwe? Możliwe! Przekonali się o tym uczestnicy warsztatów terapii przez ruch, organizowanych przez Śląski Teatr Tańca we współpracy z MOPR w Piekarach Śl.

Projekt wystartował 22 listopada. Przez tydzień uczestnicy zajęć, prowadzonych przez Katarzynę Rybok, mieli możliwość przekonania się, że ociemniałość nie stanowi przeszkody dla rytmu i ekspresji ciała. Ćwiczenia skoncentrowane były m.in. na rozwijaniu świadomości swojego ciała, wycucia jego ciężaru i przestrzeni wokół siebie. – Są to umiejętności przydatne nie tylko podczas imprezy – przekonuje K. Rybok. – Poznanie możliwości własnego ciała, które u niewidomych jest często napięte i niepewne ruchów,



ST/ALEKSANDER JOACHIMIAK

Warsztaty pozwoliły osobom niewidomym doświadczyć przyjemności płynącej z tańca i zabawy przy muzyce

pozwała na większą swobodę. Jest to ważne nie tylko ze względu na dobre samopoczucie, ale również dla zdrowia fizycznego.

ap

Kameralnie na Śląsku

Nie – popkulturze

Przez cały listopad w Katowicach trwał Festiwal Ars Cameralis. Tuż po śmierci H.M. Góreckiego z dedykacją dla kompozytora zagrał w Chorzowie słynny zespół The National.

Santiago Sierra, podróżujący z ćwierćtonową drewnianą rzeźbą „NO”, pokazał swoją trzymetrową instalację na Śląsku. – „NO” stworzone zostało dla wszystkich tych, którzy mają już dość niesprawiedliwości, dominacji, cenzury i ucisku – komentował pracę. Właściwie większość przedsięwzięć artystycznych była znakiem sprzeciwu wobec powszechnie

wybranej popkultury. Podczas autorskiego koncertu „Transitory Life” fascynowała wykonaniem i tekstami Amerykanka – Laurie Anderson. Niepokoiły, ale też skłaniały do refleksji zaprezentowane w Rondzie Sztuki prace braci Jake & Dinos Chapman. Rozczarowały „Prezydentki” Wernera Schwaba w reż. Krystiana Lupy. Spektakl był nastawiony na bulwersowanie widza ograniczoną metodą operowania schematem i szablone. W sumie stracone 90 minut. Podsumowując – uczestnictwo w Ars Cameralis nie było jednak czasem straconym.

Barbara Gruszka-Zych

zapowiedzi

Śląskie pielgrzymowanie

KATOWICE. Od 9 grudnia 2010 r. do 27 lutego 2011 r. w Muzeum Śląskim otwarta będzie wystawa „Szlaki pielgrzymkowe Ślązaków. Od Góry św. Anny po Santiago de Compostela”.



Prawnicy rozpoczynają adwent

KATOWICE. 12 grudnia, o godz. 10 w Domu Parafialnym przy kościele Mariackim odbędzie się adwentowy dzień skupienia dla prawników. Poprowadzą go ks. dr Marek Górka i ks. dr Adam Pawłaszczuk. Możliwość spowiedzi od godz. 9.30.

KIK proponuje

KATOWICE. 7 grudnia w kościele garnizonowym pw. św. Kazimierza Królewicza rozpocznie się adwentowy dzień skupienia organizowany przez Klub Inteligencji Katolickiej archidiecezji katowickiej. Początek o godz. 17.00. Naukę wygłosi ks. prałat Stanisław Noga.

Dla młodzieży

KATOWICE. 10 grudnia w kościele pw. śś. Apostołów. Piotra i Pawła rozpocznie się całonocne czuwanie adwentowe dla młodzieży. Początek o godz. 20.00. O północy odprawiona zostanie Eucharystia.

TVP KATOWICE

■ niedziela 11.01

07.45 Koncert życzeń 08.45 Proszę słońca – serial animowany 17.00 Rawa Blues 17.55 Pogoda 18.00 Magazyn chrześcijański 18.30 Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn Meteo 19.25 Criminal Tango – serial dokumentalny 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda 22.00 Hat-trick 22.15 Sport

■ poniedziałek 12.01

17.00 List do św. Mikołaja 17.30 Ślązaków portret własny 17.40 Co, gdzie, kiedy? – TVP Katowice poleca 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności Flesz 18.05 Forum regionu 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn Meteo 19.20 Szukamy skarbów 19.40 Teleskopy 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ wtorek 13.01

17.00 Na co dzień 17.20 Bliżej natury – magazyn ekologiczny 17.45 Relacje 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności Flesz 18.05 Nasz reportaż 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn Meteo 19.20 Zgłębić tajemnice raka 19.40 Teleskopy 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ środa 14.01

17.00 To się wytnie 17.10 Co, gdzie, kiedy? 17.20 Teleskopy 17.35 Czysta inwestycja 17.45 TVP Katowice zaprasza 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności Flesz 18.05 Magazyn reporterów 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn Meteo 19.25 Teleskopy 19.50 TVP Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ czwartek 15.01

17.00 Teleskopy 17.20 Chcę do domu 17.40 Pozytywka 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności Flesz 18.05 Pomysł na weekend 18.15 Cogito 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn Meteo 19.20 Szukamy skarbów 19.40 Teleskopy 19.50 TVP Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ piątek 16.01

7.00 Pod górę 17.30 Trudny rynek 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn Meteo 19.20 Reportaż 19.40 Teleskopy 19.50 TVP Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ sobota 17.01

07.45 6 milionów sekund – serial 8.20 Teleskopy 17.00 Śląska lista przebojów 17.20 Fascynujące Śląskie 17.55 Pogoda 18.00 Losy tragiczne i nieznanne – program historyczny 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności – Pora na kulturę 19.00 Sport 19.15 Magazyn Meteo 19.25 Śląsk jest piękny 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda 22.00 Sport